

Krajowa narada szkolnych OHP

List uczestników narady do Władysława Gomułki

W odświętnie udekorowanej sali widowiskowej Technikum Mleczarskiego w Białymstoku obradowali w niedzielę uczestnicy krajowej narady szkolnych Ochotniczych Hufców Pracy zorganizowanych przez ZMS i ZMW. Witani burzliwymi oklaskami zebranych na sali przedstawicieli szkół i instytucji, w których pracowały hufce oraz licznie zebranej młodzieży w prezydium narady zajmującej miejsca wiceministrowie Oświaty i Rolnictwa — Ferdynand Herok i Stefan Kuhl, sekretarz KW PZPR — Aleksander Młodzianowski, zastępca przew. Prez. WRN — Gabriel Górtowski, zastępca komendanta głównego OHP — Ryszard Mielczarek, członek KC ZMS — Anna Pawłowska, członek sekretariatu ZG ZMW — Jan Szewczyk oraz członkowie Wojewódzkiej Komisji OHP i przedstawiciele insty-

ciąg dalszy na str. 2

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKLAD 71.995

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 285 (4145) Poniedziałek, 30. XI. 1964 r. Cena 50 gr

IV Kongres ZSL zakończył obrady

Czesław Wycech ponownie prezesem NK

WARSZAWA (PAP) — W niedzielę 29 bm. IV Kongres ZSL zakończył 4-dniowe obrady. Po zamknięciu dyskusji, w której przemawiali ponad 60 delegatów odbyły się wybory władz naczelnych ZSL. W tajnym głosowaniu Kongres wybrał Naczelny Komitet ZSL w liczbie 95 członków i 53 zastępców oraz Główną Komisję Rewizyjną w składzie 25 osób.

Kongres podjął następnie uchwałę wytyczającą kierunki działalności Stronnictwa na najbliższe lata.

W późnych godzinach wieczornych odbyło się posiedzenie plenum nowo wybranego Naczelnego Komitetu, który powołał Prezydium NK i Sekretariat oraz Główny Sąd Partyjny. Prezesem NK został wybrany ponownie Czesław Wycech.

Na końcowym posiedzeniu Kongresu prezes Wycech poinformował delegatów o ukonstytuowaniu się Naczelnego Komitetu ZSL, a następnie dokonał podsumowania 4-dniowych obrad Kongresu.

Zamykając obrady Cz. Wycech powiedział: przeniesienie nasze uchwały, wyniki naszych obrad — do wszystkich ogniw instancji Stronnictwa. Aktywnie uczestniczyć w przebiegu naszego programu w rzeczywistości, dla dobra wsi, jej mieszkańców, dla dobra naszej Ojczyzny.

W sobotę 28 bm. IV Kongres ZSL kontynuował dyskusję, w której zabierało głos ponad 20 delegatów.

Sobotnim obradom przysłuchiwali się: zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR — Mieczysław Jagielski i sekretarz KC — Józef Tejchma.

W dyskusji, podobnie jak w poprzednich dniach, dominowały sprawy działalności

Sesja naukowa PAN

WARSZAWA (PAP) — W niedzielę rozpoczęły się w Pałacu Staszica w Warszawie obrady sesji naukowej Komitetu i Instytutu Nauk Prawnych PAN, poświęconej roli prawa w kształtowaniu społeczeństwa socjalistycznego w 20-lecie PRL.

W sesji biorą udział wybitni przedstawiciele nauki i praktyki prawa z całego kraju. W otwarciu sesji uczestniczyli sekretarz naukowy PAN — prof. H. Jabłoński, przedstawiciele sądownictwa i prokuratury, resortów. CRZZ.

Wielkie obiekty 5-latki

Kopalnia i elektrownia „Adamów” — uruchomione



NA ZDJĘCIU: wicepremier Jaroszewicz przecina wstęgę — kopalnia jest otwarta. CAF — fot. Szyperko

TUREK (PAP) — 28 bm. zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów Piotr JAROSZEWICZ dokonał w obecności ministra Górnictwa i Energetyki Jana MIREGI, I sekretarza KW PZPR w Poznaniu Jana SZYDLAKA oraz I sekretarza KC ZMS Mariana RENKE uroczystego otwarcia kopalni węgla brunatnego i elektrowni „Adamów”. Z terenów odkrywkę ruszył do pobliskiej elektrowni pierwszy pociąg elektryczny załadowany brunatnym paliwem.

Maksymalna roczna zdolność wydobywcza adamow-

skiej odkrywkę wyniesie 4,2 mln ton brunatnego paliwa, a moc zainstalowanych w elektrowni turbozespołów — 625 megawatów.

Elektrownia „Adamów” jest pierwszą w Polsce wielką siłownią wyposażoną w podstawowe urządzenia energotwórcze wyłącznie produkcji krajowej. Pracuje tam m. in. krajowa automatyka, wykonana po raz pierwszy przez zakład automatyki przemysłowej w Ostrowie Wlkp.

W adamowskiej siłowni uruchomiono ostatnio pierwszy blok energetyczny o mocy 125 MW. W jego skład wchodzi: raciborski kocioł, elbląska turbina i wrocławski generator. Wysokoprężny kocioł ma wysokość 15 pięter, a waży 3.260 ton. Spala się w nim w ciągu doby 2.240 ton węgla. Para porusza turbinę składającą się z 30 tys. części (niektóre z precyzją 0,01 mm). Turbina sprężnięta z generatorem w jeden turbozespoł wytwarza energię elektryczną, wystarczającą na pokrycie potrzeb półmilionowego miasta przemysłowego.

Ministrowie udają się na sesję ONZ

WARSZAWA (PAP) — W niedzielę, 29 bm. udala się do Nowego Jorku polska delegacja z wiceministrem Spraw Zagranicznych Józefem Winiemcem na rozpoczynającą się tam 1 grudnia XIX sesję Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych.

Jak informowaliśmy — przewodniczącym delegacji polskiej jest minister Spraw Zagranicznych — Adam Rapacki. Przyjedzie on do Nowego Jorku bezpośrednio z Meksyku, gdzie obecnie przebywa.

MOSKWA (PAP) — W niedzielę opuściła Moskwę odlatająca do Nowego Jorku radziecka delegacja na rozpoczynającą się we wtorek XIX sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Na czele delegacji radzieckiej stoi minister Spraw Zagranicznych ZSRR, A. Gromyko.

Równocześnie do Nowego Jorku odciełają delegacje Ukrainy i Białorusi. Moskwę opuścił także minister Spraw Zagranicznych Indii, który w drodze do Nowego Jorku zatrzymał się z dwudniową wizytą w stolicy ZSRR, gdzie przeprowadził rozmowy z premierem Kosyginem.

Według doniesień z Rangun, minister Spraw Zagranicznych Birmy U Thi Han, który stoi na czele delegacji birmańskiej na XIX sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ, przed odlotem do Nowego Jorku wyraził w rozmowie z dziennikarzami przekonanie, iż na zbliżającej się sesji propozycja przywrócenia ChRL należnego jej miejsca w ONZ uzyska jeszcze większe poparcie krajów — członków tej organizacji.

Członkowie Egzekutywy KW partii w KZKS w Starosielcach

Jak już informowaliśmy, w ub. sobotę w Kolejowych Zakładach Konstrukcji Stalowych im. Rewolucji 1905 r. w Starosielcach odbyło się wyjazdowe posiedzenie Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR poświęcone omówieniu realizacji zadań tych zakładów w świetle uchwały IV Zjazdu.

W dniu 27 listopada załoga KZKS zameldowała o przedterminowym wykonaniu zadań rocznych. Wartość dodatkowej produkcji w tym roku wyniesie kilkanaście milionów zł. W przedterminowym wykonaniu zadań rocznych pomogły załogę zobowiązania i wnioski zgłoszone w dyskusji przedzjazdowej. Spośród wniosków, które załoga zobowiązała się zrealizować we własnym zakresie, około 80 proc. zostało już zastosowanych zarówno w procesach produkcji, jak i organizacji pracy.

W czasie pobytu w KZKS członkowie Egzekutywy oprowadzani przez dyrektora zakładów — mgr Józefa Makary i sekretarza KZ — inż. Je-

rzego Urbaszka zwiedzili oddział konstrukcji stalowych i oddział produkcji urządzeń dźwigowych oraz zapoznali się z perspektywami dalszego rozwoju zakładów. (wm)

NA ZDJĘCIU: zwiedzanie zakładów.

Fot. Z. Zaremba

„Mariner 4” leci w kierunku Marsa

WASZYNGTON (PAP) — Stany Zjednoczone wystreliły w sobotę w kierunku Marsa 259-kilogramowy aparat „MARINER 4”. W połowie lipca przyszłego roku ma on przelecieć w pobliżu Marsa i przesłać na Ziemię około 20 zdjęć telewizyjnych, pokazujących powierzchnię Czerwonej Planety.

W kilka godzin po wystreleniu „Marinera 4”, federalny Urząd Badań Kosmicznych ogłosił, że pojazd zboczył z przewidzianego kursu. Powodem tego było nacielenie się urządzeń kierujących lotem statku na inną gwiazdę, niż przewidziano. Gdyby „Mariner 4” poszedł po obecnej trasie, to przeleciałby w odległości ponad 250 tys. km od powierzchni Marsa, zamiast przewidzianych 14 tys. km. Specjaliści amerykańscy przewidują włączenie w najbliższych dniach specjalnych silników korygujących, które — jak liczą — skierują pojazd na planowany poprzednio tor.

XX rocznica wyzwolenia Albanii

Z okazji 20 rocznicy wyzwolenia Albanii Rada Państwa przesłała do Prezydium Zgromadzenia Ludowego Ludowej Republiki Albanii de pesze ze szczerymi pozdrowieniami i życzeniami.

Wierzymy — głosi m. in. depesza — że przyjaźń między narodem polskim i albańskim będzie rozwijać się dla dobra obu narodów, dla zwycięstwa sprawy socjalizmu i pokoju.

MOSKWA (PAP) — Prezydium Rady Najwyższej i Rada Ministrów ZSRR w imieniu całego narodu radzieckiego przesyła w sobotę gorące pozdrowienia dla bratniego narodu albańskiego w związku z 20 rocznicą wyzwolenia Albanii spod okupacji faszystowskiej.

Protesty i demonstracje

Po zbrojnej interwencji Belgii i USA w Kongu

BRUKSELA (PAP) — W niedzielę ogłoszono w Brukseli komunikat belgijskiego

Spotkanie Rusk - Gromyko?

WASZYNGTON (PAP) — Agencje zachodnie, powołując się na dobrze poinformowane koła waszyngtońskie, podały w niedzielę, że w najbliższym czasie amerykański sekretarz stanu, Rusk spotka się z radzieckim ministrem Spraw Zagranicznych Gromyką. Do pierwszej rozmowy ma dojść już w poniedziałek w Nowym Jorku, gdzie obaj politycy przybędą dla wzięcia udziału w pierwszej fazie obrad XIX sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ.



W kuluarach Kongresu czynna jest wystawa sztuki ludowej.

NA ZDJĘCIU: delegatki oglądają eksponaty. CAF — fot. Uchymiak

Sprawa WSN nadal aktualna

PARYŻ (PAP) — W sobotę przybył do Paryża amerykański podsekretarz stanu George Ball celem przeprowadzenia rozmów w sprawie politycznych i gospodarczych zagadnień sojuszu atlantyckiego. Na pierwszy plan wysuwa się problem wielostronnych sił nuklearnych NATO.

Ball będzie przewodniczył delegacji USA w czasie 3-dniowych obrad ministerialnych organiza-

cji rozwoju i współpracy gospodarczej OECD. Ministrowie będą obradować w najbliższą środę i w czwartek.

Wczelniej, we wtorek 1 grudnia, parlamentarzyści doradczego zgromadzenia zachodnioeuropejskiego — krajów EWG i Wielkiej Brytanii — rozpoczyna 4-dniowe obrady, których głównym punktem będzie zagadnienie wielostronnych sił nuklearnych.

CSRS gotowa oddać Radzie Bezpieczeństwa kontyngent swych sił zbrojnych

NOWY JORK (PAP) — Stały przedstawiciel Czechosłowacji przy ONZ J. HAJEK spotkał się w dniu 26 listopada z U THANTEM i wręczył mu oświadczenie wyjaśniające stanowisko rządu czechosłowackiego w sprawach dotyczących umocnienia skuteczności działań ONZ w dziedzinie zagwarantowania pokoju i bezpieczeństwa na świecie.

Rząd CSRS na podstawie warunków wyjaśnionych w tym oświadczeniu wyraża gotowość oddania — jak to przewiduje artykuł 43 Karty NZ — do dyspozycji Rady Bezpieczeństwa kontyngentu czechosłowackich sił zbroj-

Mierz zamiary na siły

Przed kilkoma laty „Gromada — Rolnik Polski” i Rada Główna LZS zainicjowały konkurs pt. „Boisko w każdej wsi”. Ten pożyteczny konkurs miał i ma w dalszym ciągu spotęgować inicjatywę społeczną sportowców wiejskich wokół budowy boisk, prostych kąpielisk i urządzeń sportowych. Każdego roku sumuje się wyniki, przysługują nagrody najbardziej ofiarnym w pracy kołom LZS.

Ambicją RW LZS w Białymstoku było objęcie w bieżącym roku akcją konkursową 50 proc. stanu naszych LZS-ów. Planowany wskaźnik nie został osiągnięty. Do konkursu zgłosiło się tylko 53 LZS-y (10 kół więcej niż w ub. roku) 6 rad powiatowych LZS, a mianowicie Hajnówka, Łomża, Suwałki, Mońki, Łapy i Dąbrowa nie nadesłało w ogóle zgłoszeń.

Łączna, szacunkowa wartość podjętych przez 53 LZS-y czynów konkursowych wynosi 1.234.500 zł. W rozbiu tej szacunkowej wartości na powiaty, I miejsce zajmuje Elk — 413 tys. zł przed Siemiatyczami — 224 tys. zł, Oleckiem — 124 tys. zł i Zambrowem — 108 tys. zł.

Od podjęcia zobowiązań do ich wykonania droga jednak daleka, trudna. Czy nasze LZS-y wywiążą się jak należy z przyjętych obowiązków? W ub. roku ogólna wartość podjętych zobowiązań konkursowych opiewała również na około 1 milion złotych. Niestety, wykonanie szwankowało. Wiele deklaracji pozostało w sferze pustych słów.

Nie chcemy przesadzać sprawą, jak będzie w bieżącym roku. Na podstawie ubiegłorocznych doświadczeń nasuwa się jednak uwaga, aby LZS-y podejmując decyzję pięć razy ją rozważyli, żeby mierzyć zamiary na siły, a nie odwrotnie. Niech zobowiązania będą skromniejsze, nie tak szumne, ale za to w 100 procentach wykonane, albo, nawet przekroczone.

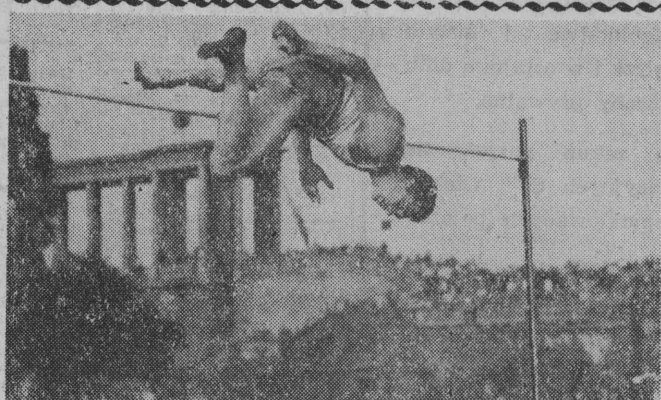
W celu zorientowania się jak przebiega tok pracy, jakie są wyniki realizacji konkursu i komu trzeba pomóc, RW LZS powołała komisję, złożoną z przedstawicieli RW LZS, WKFFi, WZGS, Wojewódzkiej Komendy Straży Pożarnej, ZW ZMW, Kuratorium OSB i Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych (trzy ostatnie instytucje nie podały jeszcze swoich kandydatów).

A oto LZS-y które wyróżniły się w bieżącym roku w realizacji czynów społecznych, niekoniecznie konkursowych: WIELICZKI (pow. olecki), WASOSZ (pow. grajewski), CIECHANOWIEC (pow. siemiatycki), WADOLKI i NOWY BOREK (pow. zambrowski), STARE JUCHY (pow. elk) i NAREWKA (pow. hajnowski). (ko)

Czarni Żagań i Wawel w gronie ćwierćfinalistów Pucharu Polski

W ub. sobotę i niedzielę 16 drużyn piłkarskich rozegrało kolejne spotkania Pucharu Polski, tym razem o wejście do ćwierćfinału.

Największą niespodziankę zgotowała drużyna III-ligowych Czarnych Żagań, zwyciężając u siebie Pogoń Szczecin 2:1. Przypominamy, że w poprzedniej rundzie Czarni wyeliminowali Polonię Bytom. Po 120 minutach meczu Wawel Kraków — Zagłębie Sosnowiec wynik brzmiał 1:1. W losowaniu szczęście uśmiechnęło się do Wawelu, który tym samym wszedł do ćwierćfinału. Dalsze wyniki: Legia — Warmia Olsztyn 4:1, Śląsk Wrocław — Ruch 2:1, ROW Rybnik — Górnik Zabrze 1:3, Górnik Świętochłowice — Wisła 2:3, Unia Racibórz — Gwardia W-wa 1:2, ŁKS — Szombierki 3:1.



NA ZDJĘCIU: tak skacze w powietrze 7-krotny rekordzista i 3-krotny mistrz Polski Edward Czernik z Zielonej Góry. Swoją najlepszą rezultat życiowy 2,20 uzyskał w 1964 r. Szkoda, że nie na Olimpiadzie. Czernik, z zawodu nauczyciel biologii, rysunków i wf, ma obecnie 24 lata.

Szybkie ataki koszykarzy AZS poskutkowały

W ubiegłą sobotę i niedzielę rozegrane zostały kolejne spotkania o mistrzostwo A klasy w koszykówce mężczyzn. Największe zainteresowanie wywołał wczoraj mecz AZS z Mazurem Elk. Zwyciężył AZS 55:45 (28:25). Niemal przez cały czas przewagę mieli koszykarze AZS-u którzy nieźle grali w defensywie i inicjowali dużo szybkich ataków, kończonych celnymi strzałami. Były okresy gry, że akademicy prowadzili różnicą 14 punktów. W końcowej fazie spotkania trener AZS mgr Wołny (zastępuje chorego trenera Stockiego) wprowadził do gry kilku rezerwowanych graczy, co umożliwiło Mazurowi zmniejszenie różnicy ostatecznego wyniku. Elczanie gubili się w sytuacjach podkoszowych i nie mogli zdobyć się na skuteczne krycie.

Najwięcej punktów dla AZS zdobyli: Kubiciel — 17 i Gebaner — 10, natomiast dla Mazura, Eksterowicz — 20 i Karpowicz — 12.

W pozostałych spotkaniach padły wyniki: Wiśniarz B-stok — Mazur Elk 30:55 (19:21), AZS B-stok — Zak Elk 77:43 (47:23), Wiśniarz — Zak Elk 43:34 (23:8), Czarni Olecko — Cresovia B-stok 59:79 (33:43), Pogoń Łapy — Cresovia B-stok 73:100 (34:50), Pogoń Łapy — MKS B-stok 62:75 (38:40).

W tabeli prowadzi Mazur — 8 pkt. (rozegrał 5 spotkań) przed Cresovią B-stok — 8 pkt. (4 spotkania), Zakiem Elk — 7 pkt.

Międzynarodowy kalendarz kolarzy

W Zurychu, na kongresie kalendarzowym Międzynarodowej Federacji Kolarskiej (UCI), zatwierdzono m. in. kalendarz imprez amatorskich. Wśród największych wyścigów przyszłego roku znalazł się oczywiście wyścig pokoku Berlin — Praga — Warszawa. Impreza ta rozegrana zostanie w dniach 2-23 maja. W kalendarzu umieszczono także wyścig dookoła Polski (15-22 sierpnia).

Z tej maki może być chleb...

—Mamy dobrą i nieźle wyszkoloną młodzież — tego rodzaju opinie usłyszeliśmy od jednego z cenionych kibiców. Rzeczywiście. Opinie te potwierdził prawie wszyscy, którzy obserwowali bacznie przez trzy dni walki młodych pięściarzy. Ogólnowojezdki bokserki turniej juniorów, który zakończył się wczoraj, zgromadził na ringu w Hali Jagiellońskiej 50

zawodników. Gwardia zgłosiła 20, Mazur — 12, Wiśniarz — 10 oraz Pogoń i Skra — po 4.

Rzadko mieliśmy na turnieju tak wielką frekwencję. I to jest chyba najbardziej zadowalającym objawem. Wszyscy fachowcy za najlepszego zawodnika turnieju uznali Kucharskiego z Gwardii. Szczególnie podobał się jego pojedynk stoczony w sobotę z Sierżutowskim (Mazur). Kucharski rozporządza urozmaiconym repertuarem ciosów, jest szybki i dojrzały wyszkolony technicznie. Na szybki cios odpowiada on jeszcze szybszym unikiem i kontruderzeniem. Ogólnie najlepiej zaprezentowali się bokserzy Gwardii. Są oni nieźle wyszkoleni technicznie oraz zadają dużo skutecznych ciosów lewą ręką. Pięściarze Mazura holdują raczej boksu siłowemu, wszyscy cieżnie bez wyjątku dysponują doskonałymi warunkami fizycznymi, są bojowi, lecz niewiele jeszcze poznali techniki. O pozostałych pięściarzach trudno jest coś mówić. W większości są to jeszcze zawodnicy młodzi, którzy stoczyli zaledwie po kilka walk.

Po zakończeniu turnieju prezes BCZB, p. Sobczyk, wręczył najlepszym zawodnikom pamiątkowe dyplomy i upominki.

A oto wyniki walk finałowych od papierowej do średniej: Nowak (Gwardia) przegrał na punkty z Kudelskim (M), Kucharski (Gw.) jednogłosem nie wypunktował Szymborskiego (Gw.), Kardasz (Gw.) wygrał nie wygrał z Jaskowskim (M), Jaskowski (Gw.) już w drugim starciu na skutek przewagi pokonał Leniewskiego (Gw.), Markuszewski (Gw.) jednogłosem nie wygrał z Sarnocinskim (Wł.), Żurawski (Skra) przegrał stosunkiem głosów 2:3 z Czerkiewiczem (Skra), Kalinowski (M) jednogłosem wypunktował Rećkę (Gw.), Michalski (M) wygrał stosunkiem głosów 4:1 z Panasiewiczem (Wł.), Kalinowski (Gw.) już w pierwszej minucie na skutek przewagi wygrał z Sapieszko (M). (Let)

Trwa rekrutacja na studium sportowo-turystyczne

Białostocki Uniwersytet Robotniczy przy KM ZMS (ul. Próchniaka 3) przyjmuje zapisy na studium sportowo-turystyczne. Zadaniem studium jest wyszkolenie w różnych środowiskach organizatorów imprez sportowo-turystycznych. Wiek kandydatów nie jest ograniczony. Szczególnie mile widziani będą przedstawiciele zakładów pracy, gdzie najbardziej odczuwa się brak wykwalifikowanych organizatorów masowych imprez sportowych i wycieczek turystycznych. Inauguracyjny wykład odbędzie się 7 grudnia. Zakończenie kursu przewidziane jest w czerwcu przyszłego roku. W czasie szkolenia, które odbywać się będzie dwa razy tygodniowo oprócz zajęć teoretycznych, zorganizowany zostanie obóz sportowy oraz szereg wycieczek na ciekawe imprezy międzynarodowe. (Let)

Niedaleko od śródmieścia daje o sobie znać „Zubr”

Z przystanku przy Rynku Kościuszki wystarczy niewiele ponad 15 minut jazdy autobusem MPK w kierunku Dojlid, by znaleźć się wśród małych drewnianych domków, w wąskich uliczkach. Taka krótka podróż dla entuzjasty sportu może być bardzo pożyteczna. Do niedawna w dzielnicy tej trudno było znaleźć ślad nawet najskromniejszego boiska sportowego. Mało kogo interesował sport. Na treningi do śródmieścia jeździli tylko najbardziej wytrwali i przede wszystkim młodzi.

Wyraznym akcentem „nowego” są obecnie w tej dzielnicy Zakłady Mięsne. Nie tylko dlatego, że na tle małych domków jaskrawo wybijają się nowoczesne wielopiętrowe hale produkcyjne i bloki mieszkalne. Każdy wielki zakład pracy

ma swoje ambicje. Mamy na myśli nie tylko te spod znaku produkcji. Jedną fabryką słynię z dobrze prowadzonej świetlicy, inna chlubi się zespołem tanecznym, jeszcze inna cieszy się szacunkiem za dobrze prowadzoną robotę sportową.

Taki właśnie szacunek u założyci Zakładów Mięsnych odnosił ognisko KKF „Zubr”. Od 1962 r. oferuje ono swoim pracownikom, a nawet i okolicznej młodzieży różne formy miłego i pożytecznego spędzenia czasu po pracy. Nie we wszystkich zakładach pracy sport należy do rzeczy mile widzianej, choć na pewno jest potrzebny. W takich zakładach (a jest ich jeszcze u nas niestety, wiele), ogniska mają ciężki żywot, nie cieszą się poparciem finansowym i moralnym ze strony dyrekcji i rady zakładowej, są omijane przy rozdzielaniu funduszy socjalnych.

Ognisko KKF „Zubr” nie ma raczej tych problemów. Rada zakładowa i dyrekcja dotychczas nie omijały sportu. Jedynie tylko Komitet Zakładowy ZMS, co jest rzadkim zjawiskiem w naszym mieście, nie podał jeszcze ręki ognisku. Jest zatem sprawą KZ ZMS, aby właśnie problemowi wypoczynku po pracy poświęcił maksimum pomocy i uwagi.

Bardzo interesująco wygląda sprawozdanie działalności ogniska. W roku 1963 w spartakiadzie zakładowej startowało przeszło 600 osób. Wybudowano w czynie społecznym boisko do siatkówki, które w każdy pogodny dzień jest wykorzystywane nie tylko przez pracowników, ale i okoliczną młodzież. Brydżyski spod znaku „Zubra” zdobyli na szczeblu miejskim wśród ognisk pierwsze miejsce, a członkowie sekcji la — drugie. W turnieju piłki nożnej drużyna Zakładów Mięsnych zajęła w Białymstoku w skali ognisk pierwsze miejsce, a w województwie trzecie. Niemniejsze sukcesy odnosili również ping-pongiści i strzelcy. Największym jednak sukcesem jest udział ponad 600 osób w spartakiadzie. Masowość bowiem jest przede wszystkim programowym założeniem Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej.

— Czasami jednak ponosi nas, Czujemy się sportowcami i chcemy zwyciężać — powiedział nam najbardziej ofiarny działacz ogniska — ANTONI KRASNICKI. Nie ma co się dziwić.

70 proc. załogi stanowi młodzież. Początkowo traktując spotkanie ze sportem jako przyjemność, ale w końcu ambicja bierze górę i czasami ćwiczą na wycieczkach.

Po rozmowie z Antonim Krasnickim i innymi działaczami, którzy zobowiązali nam pracę ogniska, uwierzyliśmy, że młodzi i starsi pracownicy zostaną jeszcze bardziej zarażeni „bakcylem” sportu. Nie tylko zresztą pracownicy zakładów. Również i chłopcy z sąsiednich ulic, którzy coraz częściej odwiedzają obecnie boisko do siatkówki. Na zakończenie mała dygresja — życzylibym naszym przedsiębiorstwom budowlanym wykonania tak dobrej nawierzchni, jaką zrobili w czynie społecznym pracownicy Zakładów Mięsnych.

L. TARASIEWICZ

Piłkarskie tabele

Poniżej publikujemy brakujące do kompletu tabele piłkarskich klas rozgrywkowych Białostockich na jesiennej rundzie.

B KLASA GRUPA I			
1. Supraślanka	16:2	38:7	
2. Pogoń II Łapy	14:4	34:15	
3. Skra II Czarna B.	12:6	28:21	
4. Łoś Wasilów	11:7	31:24	
5. LZS Cieszanów	10:8	34:33	
6. Zubr Drohiczyń	10:8	35:18	
7. LZS Wys. Maz.	7:11	18:29	
8. Orzeł Białoszczyce	4:12	9:22	
9. LZS Krasiek	4:12	13:29	
10. LZS Szepietowo	1:15	6:24	
GRUPA II			
1. LZS Nowa Wieś	12:2	26:9	
2. ZKS II Zambrow	10:4	34:11	
3. Promień Mońki	8:4	18:12	
4. LZS Wasosz	6:6	11:11	
5. Jasion Jasionówka	6:8	15:20	
6. Wissa II Szczuczyn	6:8	15:22	
7. LZS Suchowola	4:10	10:20	
8. Pomorzan Proskki	2:12	5:23	
A KLASA JUNIORÓW GRUPA I			
1. LZS Uhowo	10:2	19:8	
2. Pogoń Łapy	9:3	31:13	
3. Skra Czarna B.	5:4	25:8	
4. Gwardia B-stok	7:5	15:7	
5. Wiśniarz II B-stok			
6. Pogoń Hajnówka	4:2	6:7	
7. Cresovia Siem.	2:8	5:14	
GRUPA II			
1. Warmia Grajewo	12:2	33:9	
2. Cresovia Goldap	9:5	10:8	
3. Wigry Suwałki	8:6	19:6	
4. Czarni Olecko	8:6	13:7	
5. Wissa Szczuczyn	6:8	11:11	
6. ŁKS II Łomża	4:10	6:11	
7. Orzeł Kolno	3:11	7:19	
8. AKS Augustów	2:12	5:22	

Gospodarność i sztyld

Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej nie jest instytucją, placówką handlową, ale... świadczy przeciwieństwo na rzecz społeczeństwa. Postawiło sobie ambitne zadanie wciągnięcia w wir prostych form wychowania fizycznego, gier sportowo-sportowych i wycieczek turystycznych licznych zastępów ludzi w młodym, średnim i starszym wieku.

Ogniska TKKF są młodymi dziećmi polskiej kultury fizycznej, wielokrotnie jeszcze oseskami. Zdecydowana większość nie miała własnych sekretariatów, sal, świetlic, funduszy na działalność. Stowem start zaczęła się w trudnych warunkach. Wszystko co najlepsze znalazło się we władaniu klubów, szkół i innych organizacji sportowo-turystycznych, bądź rad narodowych. Dlatego też TKKF zerwał z działalnością w „pojedynkę”. Z otwartymi rekoma przyjął pomocną dłoń związków zawodowych i ZMS. W oparciu o trzy-

przymierze TKKF atakuje śmiecie. Nie odbiera sal i świetlic klubom, to zresztą nie jest jego intencją, ale stara się uzyskać tam wejście dla swoich ludzi, choć raz w tygodniu.

Dla matek „oczekiem” w głowie są ich dzieci. Na zajęciach rytmiki w białostockim „Klubowym” mamusi, „wasi” ze swoimi Marysiami, Jasiakami i Franusiemi drzwiami i oknami. Zajęcia rytmiki odbywają się w pięknej sali Klubu „Siedmiu”. Nie będąc właścicielką Ogniska. Powie zatem ktoś: „mądrze urządziła się kierowniczką „Klubowego” ob. DANISZEWSKA. Rytmika ciągnie jak magnes, ma olbrzymie powodzenie. Ognisko ma więc pewien dochód, jest z czego za salę płacić...

Odpowiem: a kto zabronił innym ogniskom prowadzenia bardzo pożytecznej rytmiki dziecięcej odpłatnie? Głównym celem TKKF nie jest bynajmniej uzyskiwanie dochodów, wybratem na pewno przykład nieetyczny. Z drugiej jednak strony przeciętnie jedno ognisko w woj. białostockim ma 5 tys. zł rocznej dotacji — sumę pieniędzy ledwo wystarczającą na okresowe wynajęcie sal i opłacenie instruktora dla jednego zespołu ćwiczącego np. gimnastykę rekreacyjną. A przecież każde ognisko ma kilka zespo-

łów, wycieczki nie są również od macochy...

Dlatego sprawa gospodarności, zwiększenia dochodów własnych nie jest wcale drugorzędna. Obok tradycyjnych źródeł (składki członkowskie, zabawy itd.) należy sfinalizować inne możliwości jakie stwarza wspomniane trójprzymierze. ZMS ma swoje świetlice i salki. Gotów jest je gratisowo albo za minimalną opłatą udostępnić członkom nie tylko młodzieżowym ogniskom, na gry świetlicowe i z dnia na dzień popularniejszą komerkę. Dotychczas tak się utarło, że wycieczki turystyczne-krajoznawcze, obok organizacji turystycznych, organizują rady zakładowe. A gdyby tak rady przekazały gotówkę na ten cel ogniskom i te przejęły funkcję organizatora wycieczek?

Największy kłopot jest z salami. Mało ich na Białostocczyźnie i „słoną” cenę trzeba płacić, aby je wypożyczyć. Zbyt „słoną” jak na ubogą kieszę TKKF. Członek prezydium ZW TKKF, a zarazem szef sportu w WKZZ, tow. KRÓL, sygnalizował ostatniej konferencji prasowej przykładami ile przedstawia-

ciele ognisk muszą się nachodzić w sprawie wypożyczenia sal i ile muszą płacić za wynajem. Ten trudny problem wymaga rychłego ujednolnienia na korzyść ognisk.

„Gdzie jest te TKKF, co prowadzi gimnastykę dla kobiet” — takie pytania przyjmujemy dość często telefonicznie. Dzwonią panie, które chciałyby zrzuścić zbędne kilogramy, wysunąć siłownię. Od czasu do czasu informujemy na lamach „Gazety”, że takie to i takie ogniska przyjmują zapisy w dniach takich a takich do zespołów... Informacji udziela też Zarząd Wojewódzki TKKF. I to są zazwyczaj jedyne drogi informacji. Ogniska zapomnieli o nabytym, ale jak się w codziennej praktyce okazuje niezmierznie ważnym szczególnie, któremu na imię sztyld. Nie potrafia się we własnym zakresie, własnymi środkami wyrazić reklamować. Weźcie przykład z zambrowskiego „Czołenka”. Obok plakatów idą w ruch gazetki ściennie, radiowe. A przecież pozostają jeszcze tablice ogłoszeniowe. W Białymstoku można by na przykład okulić planszami informacyjnymi stadion przy ul. Jurowieckiej...

Obecnie trwa w ogniskach kampania — sprawozdawczy-wyborcza. Najlepsza pora by kurs na gospodarność dołącznie przeanalizować, a i o sztyldzie nie zapomnieć.

P. KOWALSKI